

Sygn. akt I C 30/19 „upr”

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Kinga Dzieniszewska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. w Zambrowie na rozprawie w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o zapłatę 529,27 zł

I. zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powódki B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 529,27 (pięćset dwadzieścia dziewięć i 27/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 października 2018 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powódki B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 300,00 (trzysta i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 270,00 (dwieście siedemdziesiąt i 00/100) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 30/19 upr

UZASADNIENIE

B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniosła w dniu 31 października 2018 r. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 529,27 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z żądaniem zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że między M. K. a powódką zawarta była umowa ubezpieczenia pojazdu F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), potwierdzona polisą (...). Ubezpieczyciel wskazał, że pomimo objęcia ochroną ubezpieczeniową pozwana nie uiściła ubezpieczycielowi należnej składki. Na dochodzoną pozwem kwotę składa się należna składka wraz ze skapitalizowanymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od następnego dnia po dniu płatności składki do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w sprawie.

W dniu 16 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie VI Nc-e (...) wydał nakaz zapłaty uwzględniający żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. Podała, że pojazd w momencie zawarcia umowy ubezpieczenia był przedmiotem współwłasności pomiędzy nią a jej ojcem - E. G.. W treści polisy wskazano, że właścicielem ubezpieczającym był E. G., natomiast współwłaścicielem pojazdu – ubezpieczonym pozwana M. K.. Ubezpieczenie obejmowało okres od dnia 03 listopada 2016 r. do dnia 02 listopada 2017 r. W okresie obowiązywania polisy oc, tj. w dniu 05 lutego 2017 r. pomiędzy E. G. a M. K. została zawarta umowa darowizny połowy samochodu, w wyniku której ojciec darował na rzecz M. K. przynależną mu części prawa własności pojazdu, na skutek czego M. K. stała się wyłącznym właścicielem pojazdu. Fakt ten został zgłoszony ubezpieczycielowi – zawarto aneks do umowy ubezpieczenia, w którym wskazano, iż wyłącznym właścicielem pojazdu jest M. K., zaś pozostałe zapisy zawarte w umowie pozostają bez zmian. Strona

pozwana wskazywała, że kontynuowała dotychczasową polisę oc do końca jej obowiązywania, zaś po upływie okresu obowiązywania ubezpieczenia, za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego – B. S. (1) – zawarła nową umowę ubezpieczenia oc w Towarzystwie (...) S.A. działając w przekonaniu, że dotychczasowa umowa uległa rozwiązaniu z dniem upływu okresu jej obowiązywania oraz że nie została ona przedłużona na kolejny okres. Na rozprawie w dniu 28 marca 2019 r. M. K. podała także, iż samochód ten kupiła sobie 8-9 lat temu, a ojciec został dopisany jako współwłaściciel w dokumentach, aby korzystać z jego zniżek. Przyznała, że z tego samochodu korzystała głównie ona i trochę ojciec, a także, iż miała świadomość, że powódka stoi na stanowisku, że polisa uległa automatycznemu wznowieniu – przed zakończeniem obowiązywania poprzedniej polisy otrzymała od powodowego ubezpieczyciela informację o wznowionej polisie. Pomimo tego nie wypowiedziała umowy ubezpieczenia ani od razu ani też w okresie późniejszym.

Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił i zważył, co następuje:

Pojazd marki F. (...) cm³ został zakupiony przez M. K. około 8 lat temu. Aby móc korzystać ze zniżek przy ubezpieczeniu pojazdu, jako jego współwłaściciel został wpisany w dokumentach jej ojciec E. G.. Od momentu nabycia tego pojazdu korzystała z niego głównie M. K., a czasami także E. G., zamieszkały w K.. Od 2012 roku M. K. mieszka na stałe w B..

W dniu 27 października 2016 r. pomiędzy B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W., reprezentowaną przez przedstawiciela B. S. (2), a M. K. została zawarta umowa ubezpieczenia OC pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potwierdzona polisą (...) na okres od 3 listopada 2016 r. do 2 listopada 2017 r. W treści polisy wskazano, że właścicielem ubezpieczającym jest E. G., natomiast właścicielem pojazdu – ubezpieczonym M. G.. Składka wyniosła 325 zł. Umowę tę osobiście podpisała osobiście M. K. w B. – podpis złożyła w rubryce „czytelny podpis Ubezpieczającego”.

W okresie obowiązywania tej polisy, a mianowicie w dniu 5 lutego 2017 r., pomiędzy E. G. a M. K. została zawarta umowa darowizny połowy samochodu, w której E. G. darował na rzecz współwłaścicielki - M. K.- udział w wysokości 1/2 w prawie własności pojazdu. O fakcie tym pisemnie został poinformowany ubezpieczyciel. W związku z tym w dniu 25 marca 2017 r. zawarty został aneks do umowy ubezpieczenia komunikacyjnego potwierdzonego polisą (...), w którym wskazano, iż wyłącznym właścicielem pojazdu jest M. K., zaś pozostałe zapisy zawarte w umowie pozostają bez zmian.

Pismem z dnia 28 września 2017 r. B. (...) poinformował M. K. o zbliżającym się końcu obowiązywania zawartej umowy ubezpieczenia. Wskazał, że na podstawie art. 28 ust. 1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przysługuje jej prawo wypowiedzenia dotychczasowej umowy, a jeśli umowa nie zostanie wypowiedziana to uważa się, że została zawarta następna umowa ubezpieczenia OC na kolejne 12 miesięcy od 3.11.2017 r. do 2.11.2018 r. w trybie klauzuli prolongacyjnej. W piśmie tym ubezpieczyciel przedstawił także wysokość składki w kolejnym okresie ubezpieczenia – 495 zł za rok.

Pomimo tych informacji M. K. nie wypowiedziała dotychczasowej umowy ubezpieczenia, ale kierując się radami agenta ubezpieczeniowego B. S. (1), która twierdziła, że może ona zawrzeć umowę z inną firmą bez konieczności wypowiedzenia poprzedniej umowy, zawarła za jej pośrednictwem w dniu 25 października 2017 r. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu w Towarzystwie (...) SA z okresem obowiązywania od 03 listopada 2017 r. do 02 listopada 2018 r..

Pismem z dnia 18 stycznia 2018 r. B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. wezwała M. K. do zapłaty kwoty 495 zł tytułem nieopłaconej składki za zawartą umowę ubezpieczenia na okres od 3 listopada 2017 r. do 02 listopada 2018 r. w terminie 10 dni od dnia wystawienia wezwania do zapłaty. M. K. nie uiściła żądanej kwoty, ani też nie wypowiedziała umowy zawartej w trybie art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o: częściowo zeznania pozwanej M. K. (k.71 w zw. z k.62v), zeznania świadka B. S. (1) (k. 70v), umowę darowizny (k. 18-19), polisy (k. 20, 41 i załączonej do pisma pełnomocnika pozwanej z 8 kwietnia 2019 r.), aneksu (k. 21), przesądowego wezwania do zapłaty (k. 42).

Zgodnie z art. 3 kpc „strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody”. W ocenie Sądu, postępowanie strony pozwanej było w sposób jawny sprzeczne z tymi zasadami. Przede wszystkim wskazać należy, iż w załączonej do sprzeciwu polisie (...), która uległa przedłużeniu wobec jej nie wypowiedzenia, zostało zakryte pole, gdzie znajdowały się podpisy ubezpieczającego i przedstawiciela ubezpieczyciela (vide polisa złożona przez pozwaną k. 20 i polisa złożona przez powódkę k.41). Celem tego było ukrycie faktu, że polisę tę podpisywała osobiście M. K. – strona pozwana cały czas stanowczo twierdziła, iż ubezpieczającym – zawierającym tę umowę ubezpieczenia był drugi współwłaściciel pojazdu E. G.. Nadto, aby wykazać, iż E. G. miał możliwość korzystania z tego samochodu, w sprzeciwie podano adres zamieszkania pozwanej jako R., podczas gdy zarówno z systemu PESEL-SAD, potwierdzenia uiszczenia opłaty od pełnomocnictwa, umowy darowizny, aneksu do polisy (k.21), polisy (k.66) wynika, że od 2012 roku M. K. zamieszkuje w B. przy ul. (...).

Ten sposób postępowania nie mógł jednak przynieść spodziewanego przez stronę pozwaną efektu, z uwagi na obowiązujące przepisy.

W myśl art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy.

Z kolei stosownie do art. 31 ust. 1 tejże ustawy w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia. Przepisów art. 28 nie stosuje się.

W ocenie Sądu twierdzenia strony pozwanej, iż w ustalonym w sprawie stanie faktycznym znajduje zastosowania art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), a tym samym, iż pozwana nie miała obowiązku dokonania wypowiedzenia umowy ubezpieczenia zawartej z powódką, są całkowicie chybione. Treść przywołanego przepisu jest jasna i wymaga przede wszystkim zbycia pojazdu i zmiany osoby posiadacza. Jak słusznie wskazano w komentarzu do art. 31 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (Miaskowski 2012, wyd. 1/K. Niezгода) „pod pojęciem przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego należy rozumieć każdą formę zmiany jego właściciela (w pewnym uproszczeniu zbycia). Może to nastąpić na skutek umowy sprzedaży, zamiany, darowizny lub innej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności, bezpodstawnego wzbogacenia, dziedziczenia, wykonania zapisu, i to nawet gdyby zbywca nie był właścicielem pojazdu (art. 169 KC). **Pod pojęciem zbycia nie można natomiast rozumieć sytuacji, w której pomimo przeniesienia własności nie następuje zmiana osoby posiadacza (np. gdy najemca kupuje najmowany przez siebie samochód).**” Pozwana w niniejszej sprawie M. K. od wielu już lat była właścicielką i posiadaczką przedmiotowego pojazdu. Okoliczność, iż w dniu 5 lutego 2017 r. została zawarta umowa darowizny udziału w prawie własności pojazdu, nie może być traktowana jako zbycie pojazdu. Stanowisko to jest tym bardziej uzasadnione, że jak przyznała to sama pozwana, to ona kupiła sobie ten samochód, a jej ojciec został wpisany do dokumentów tylko po to, żeby mogła korzystać z jego zniżek (art. 58 § 2 kc – nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego). Ponadto to ona sama zawarła osobiście umowę ubezpieczenia z powódką w dniu 27 października 2016 r., a więc gdyby nawet przyjąć, że umowa darowizny wywołała skutek w postaci zwiększenia przysługującego jej udziału w prawie własności pojazdu, to nie spowodowała

ona przeniesienia posiadania – to M. K. nadal pozostała posiadaczką tego pojazdu. W związku z tym, że nie zaistniała sytuacja wskazana w art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), w sprawie znajdzie zastosowanie art. 28 ust. tejże ustawy.

Skoro pozwana nie powiadomiła ubezpieczyciela o wypowiedzeniu umowy i to pomimo spełnienia przez powódkę obowiązków wynikających z art. 28 ust. 1b ustawy, z mocy samego prawa zawarła z tym samym ubezpieczycielem kolejną umowę ubezpieczenia oc, na następny okres 12 miesięcy. Pozwana nie twierdziła, ani też nie przedłożyła żadnych dowodów, z których by wynikało, że spełniła obowiązek przewidziany w art. 28 ust. 1 ww. ustawy, tj. że powiadomiła w terminie tam określonym zakład ubezpieczeń o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia. Przyznała, że później także nie wypowiedziała tej umowy. Ponieważ strona pozwana nie kwestionowała żądania pozwu co do wysokości, Sąd uwzględnił je w całości.

W tym miejscu wyjaśnić jeszcze należy, iż dla zasadności żądania pozwu nie mają znaczenia zeznania świadka B. S. (1), która przyznała, iż to w oparciu o jej stanowisko pozwana nie wypowiedziała umowy z powódką. Okoliczność ta może mieć jedynie znaczenie dla roszczeń, jakie ewentualnie może kierować pozwana wobec świadka.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.